

Wyrok z dnia 22 stycznia 2004 r.

I PK 298/03

Wykonywanie przez kierowcę samochodu ciężarowego zadań służbowych za granicą, wymagających ponoszenia przez niego dodatkowych kosztów wyżywienia lub noclegów, stanowi zagraniczną podróż służbową.

Przewodniczący Prezes SN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 stycznia 2004 r. sprawy z powództwa Andrzeja P. przeciwko Antoniemu Ś. - właścicielowi Przedsiębiorstwa Wyrobu Figur Dekoracyjnych „W.” w S. o zapłatę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 marca 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację oraz zasądził na rzecz powoda od pozwanego Antoniego Ś. właściciela Przedsiębiorstwa Wyrobu Figur Dekoracyjnych „W.” w S. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 20 marca 2003 r. zmienił zaskarżony przez powoda Andrzeja P. wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze z dnia 16 grudnia 2002 r., w pkt. II i IV, zasądający od pozwanego Antoniego Ś. właściciela Przedsiębiorstwa „W.” Wyrób Figur Dekoracyjnych kwotę 10.060 zł tytułem diet za zagraniczne podróże służbowe oraz kwotę 4.945,26 zł tytułem ryczałtu za noclegi i oddalającego powództwo w pozostałym zakresie, w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda dodatkowo kwotę 21.634,78 zł z tytułu diet za zagraniczne podróże służbowe, z ustawowymi odsetkami, oddalając w pozostałym zakresie apelację powoda, a także zasądził od pozwanego łącznie kwotę 5.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W sprawie tej ustalono, że powód rozpoczął pracę u pozwanego w dniu 6 grudnia 1999 r. Ostatnie ustalenia dotyczące wynagrodzenia powoda miały miejsce w dniu 1 sierpnia 2000 r., w których strony uzgodniły wynagrodzenie miesięczne w kwocie 600 zł oraz 10% od frachtu. Takie warunki płacowe były następnie powtórzone w umowie o pracę zawartej na czas określony od dnia 7 marca 2001 r. do dnia 7 marca 2006 r. W pierwszym okresie zatrudnienia, tj. do lipca 2000 r. powód jeździł samochodem IVECO, w którym nie było miejsca do spania. W tym okresie powód otrzymywał 40 zł dziennie za każdy dzień pobytu za granicą. Następnie powód prowadził samochód marki DAF, który został fabrycznie wyposażony w miejsce noclegowe. Powód otrzymywał także kwoty pieniężne poza listą płac, których odbiór kwitował w zeszycie. Ponadto wykonywał również inne prace u pozwanego, za które otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 4 zł za godzinę. Łącznie w okresie zatrudnienia powód otrzymał od pozwanego kwotę 23.262,70 zł z tytułu diet.

Na podstawie takich ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, iż wypłacane powodowi 10% frachtu stanowiło formę wynagrodzenia ryczałtowego z tytułu diet za podróże zagraniczne powoda, ale było ono zaniżone, przeto zasądził na rzecz powoda dodatkowo kwotę 10.060 zł, a ponadto kwotę 4.945,26 zł należnego ryczałtu za noclegi.

Natomiast Sąd Apelacyjny uznał, iż utożsamienie z dietami części wynagrodzenia w wysokości 10% od każdego frachtu było bezpodstawne i naruszało zasadę swobodnej oceny dowodów. W szczególności Sąd ten odrzucił argumentację Sądu pierwszej instancji, jakoby powód otrzymywał wysokie wynagrodzenie jak na istniejące na lokalnym rynku pracy warunki zatrudniania, gdyż z zawartej umowy o pracę nie wynikało, iżby 10% wynagrodzenie frachtowe miało charakter ryczałtu z tytułu należnych powodowi diet za podróże zagraniczne. Przeciwnie, była to część uzgodnionego wynagrodzenia za pracę, od którego powód płacił podatek. Ponadto diety stanowią ekwiwalent za poniesione przez pracownika koszty podróży i nie mieszczą się w pojęciu wynagrodzenia za pracę. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powoda kwotę 21.634,78 zł z tytułu należnych mu diet w okresie od grudnia 1999 r. do kwietnia 2001 r., z ustawowymi odsetkami od wymagalności tych świadczeń w poszczególnych miesiącach, uwzględniając wcześniej zasądzoną na rzecz powoda kwotę 10.060,69 zł. Równocześnie Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda w zakresie dalszego obowiązku wypłaty mu ryczałtu za noclegi w czasie odbywania zagra-

nicznych podróży służbowych, argumentując, że powód w ogóle nie ponosił takich kosztów, gdyż spał w przystosowanej do tego celu kabinie samochodu.

W kasacji pozwany podniósł następujące zarzuty: 1) niewłaściwego zastosowania i błędnej wykładni § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r., polegającej na przyjęciu, że praca kierowcy wysokotonażowego samochodu ciężarowego w transporcie międzynarodowym może być identyfikowana z odbywaniem zagranicznych podróży służbowych, 2) błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania § 3 tego rozporządzenia, wskutek przyjęcia, że „kwoty wypłacane powodowi nie były w rzeczywistości należnościami z tytułu diet za podróże zagraniczne” 3) art. 5 k.c., wskutek przyjęcia, „iż powodowi oprócz pobieranego wynagrodzenia przysługiwało także wynagrodzenie z tytułu diet, a tym samym - naruszeniu zasad współżycia społecznego”, 4) niewłaściwego zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. - wynikającego z przyjęcia, iż „na ustalenie wysokości wynagrodzenia powoda nie mają wpływu m.in. warunki ekonomiczne i kwalifikacje panujące w regionie, w którym zatrudniony był powód”. Na tych podstawach skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. I, III i IV i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, alternatywnie domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji powoda, a także zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego „za wszystkie instancje”.

W ocenie powoda zaskarżony wyrok „oczywiście narusza prawo”, gdyż powód w okresie pracy samochodem IVECO otrzymywał 40 zł za każdy dzień pobytu za granicą, a ponadto inne kwoty nieuwzględniane na liście płac, a pozwany godził się na „wykazywanie w dokumentacji niższych kwot niż rzeczywiste wynagrodzenie”. W dalszym okresie 10% wynagrodzenie frachtowe powoda stanowiło zapłatę za diety należne mu za wykonywane podróże zagraniczne i nie jest możliwe, aby to „wynagrodzenie zmienne” stanowiło składnik wynagrodzenia zasadniczego. Gdyby przyjąć inaczej, to powód „otrzymywałby wynagrodzenie dużo większe niż przeciętne w porównaniu do pracowników wykonujących podobną pracę w regionie”, albowiem zasądzona dodatkowo na rzecz powoda kwota 23.262,70 zł daje miesięcznie dodatkowo 1.550,84 zł, a w latach 1999-2001 „w województwie I., przy uwzględnieniu dość przeciętnych kwalifikacji powoda, byłyby to zarobki bardzo wysokie”.

W odpowiedzi na kasację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna. Zarzut niewłaściwego zastosowania i błędnej wykładni § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 89, poz. 568 ze zm.), który to przepis jedynie powtarzał sformułowanie zawarte w nazwie tego aktu wykonawczego, określając przedmiot jego regulacji, w żaden sposób nie pozwala weryfikować twierdzenia kasacji, że Sąd drugiej instancji „dyskusyjnie” przyjął, iż praca kierowcy wysokotonażowego samochodu ciężarowego w transporcie międzynarodowym może być identyfikowana z odbywaniem zagranicznych podróży służbowych. Przeciwnie stanowisko skarżącego, jakoby taka praca nie mogła być identyfikowana z odbywaniem zagranicznych podróży służbowych, miał wyrazić Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 1979 r., I PRN 30/19 (OSNCP 1979 nr 9, poz. 202). Nie odpowiada to prawdzie, albowiem pogląd taki nie został zawarty ani w tezie, ani w uzasadnieniu tego judykatu. Nawet gdyby Sąd Najwyższy ewentualnie w innym orzeczeniu wypowiedział takie twierdzenie, to skład orzekający nie zaakceptowałby takiego stanowiska w rozpoznawanej sprawie, zważywszy że § 1 pkt 2 rozporządzenia z 3 lipca 1998 r. podróżą służbową odbywaną poza granicami kraju nazywał każde wykonywanie zadania w terminie i państwie określonym przez pracodawcę. W przypadkach podróży służbowej odbywanej środkiem komunikacji lądowej - czas pracy pracownika poza granicami kraju liczył się od chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze za granicę do chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze powrotnej do kraju - (§ 2 pkt 1 tego rozporządzenia), a z tytułu odbywania takich podróży służbowych pracownikowi przysługiwały diety oraz zwrot kosztów, w tym kosztów poniesionych noclegów (§ 3). Z powyższego wynika, że czas pracy kierowcy pojazdu ciężarowego przeznaczony na wykonywanie - w terminie i państwie określonym przez pracodawcę - zadań wymagających ponoszenia przez pracownika dodatkowych kosztów (wyżywienia lub noclegów), z natury rzeczy kwalifikuje się jako odbywanie pracowniczych zagranicznych podróży służbowych, które wymagają zrekompensowania przez pracodawcę uzasadnionych kosztów poniesionych przez pracownika.

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut kasacji dotyczący naruszenia § 3 rozporządzenia z 3 lipca 1998 r., który stanowił, iż z tytułu podróży służbowej przysługują diety oraz zwrot kosztów, w tym kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych

wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb, który - w ocenie skarżącego - miał być naruszony przez Sąd drugiej instancji wskutek nieuzasadnionego przyjęcia, że część uzgodnionego wynagrodzenia za pracę obejmowała jakoby „w rzeczywistości” należności z tytułu diet za podróże zagraniczne powoda. Możliwość weryfikacji takiego twierdzenia skarżący musiałby wykazać przez postawienie adekwatnego zarzutu, który zmierzałby do ewentualnego podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji wykładni oświadczeń woli stron w przedmiocie uzgodnionych w umowach o pracę warunków wynagrodzenia powoda (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.), czego w kasacji zabrakło. Ponadto Sąd Apelacyjny trafnie wskazywał, iż część uzgodnionego na piśmie wynagrodzenia w postaci „10% od frachtu”, podlegająca obciążeniu podatkiem dochodowym należnym od pracowniczego wynagrodzenia za pracę, nie stanowiła formy ryczałtu z tytułu należnych pracownikowi diet za odbywane zagraniczne podróże służbowe, gdyż „w rozpoznawanej sprawie brak dowodu, aby takie ustalenia pomiędzy stronami miały miejsce”, a ponadto diety są ekwiwalentem „za poniesione przez pracownika koszty podróży, a zatem nie odpowiadają pojęciu wynagrodzenia”.

Bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 5 k.c., który jakoby miał sprzeciwiać się zasądzeniu na rzecz powoda należności z tytułu diet „oprócz pobieranego wynagrodzenia za pracę”, już dlatego, że prawidłowo powołana podstawa kasacyjna dotycząca ewentualnego „naruszenia zasad współżycia społecznego” w stosunkach pracy wymagałaby powołania się na art. 8 k.p., mający takie samo brzmienie jak art. 5 k.c. Ponadto naruszenia zasad współżycia społecznego skarżący upatruje w tym, że wskutek orzeczenia Sądu drugiej instancji „powód otrzymywałby wynagrodzenie dużo większe niż przeciętne w porównaniu do pracowników wykonujących podobną pracę w regionie, gdzie powód był zatrudniony”. W tym kontekście pojawił się w kasacji proceduralny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., „poprzez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż na ustalenie wysokości wynagrodzenia powoda nie mają wpływu m.in. warunki ekonomiczne i kwalifikacje panujące w regionie, w którym zatrudniony był powód”. Ten zarzut jest całkowicie chybiony. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. zawiera procesowe dyrektywy swobodnej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, które mogłyby być podstawą ewentualnej weryfikacji kasacyjnej dokonanej przez Sąd drugiej instancji wykładni woli stron w zakresie pisemnych warunków wynagrodzenia za pracę powoda tylko wówczas, gdyby skarżący w kasacji zarzucił i uzasadnił istnienie odmiennej woli stron dotyczącej tych ustaleń, czego w niej

zabrakło. Kwitując zatem ten bezzasadny i ogólnikowy zarzut kasacji, Sąd Najwyższy stwierdza, iż na rozumienie treści określonego stosunku prawnego przesądzająco wpływają gramatyczne ustalenia umawiających się podmiotów, a nie „warunki ekonomiczne i kwalifikacje panujące w regionie, w którym zatrudniony był powód”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił niemającą usprawiedliwionych podstaw kasację w zgodzie z art. 393¹² k.p.c., orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 i § 13 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie... (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

=====